

Sygnatura akt VIII Ga 234/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący :SSO Agnieszka Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko Ł. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2015r. sygnatura akt X GC 1038/13.

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 400 zł (czteryście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

VIII Ga 234/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zasadniczo Sąd Rejonowy wnikliwie przeanalizował materiał dowodowy w płaszczyźnie twierdzeń faktycznych zaprezentowanych przez strony procesu, następnie ustalił starannie i należycie stan faktyczny sprawy z zachowaniem przepisów o postępowaniu dowodowym i wyczerpująco odniósł się w pisemnych motywach wyroku do spornych kwestii.

Nie budzi także większych wątpliwości dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materialnoprawna roszczenia powoda oraz zarzutów pozwanego.

W apelacji jednakże trafnie przedstawiono argumentację prowadzącą do wniosku, że Sąd Rejonowy nietrafnie nie zastosował w niniejszej sprawie normy art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż zapis znajdujący się w warunkach OWS C. sp. nie był terminem bezwzględnie wiążącym. W zamówieniu podpisanym przez pozwanego wskazano, że „Termin nie stanowił przedmiotu dostawy”. W

tych okolicznościach Sąd uznał, że wskazany w zamówieniu okres 15 dni na realizację dostawy nie wiązał strony. Miał on charakter jedynie orientacyjny. Jego przekroczenie nie mogło stanowić podstawy do odstąpienia od zwartej umowy. Jednocześnie Sąd Rejonowy podzielił zarzuty pozwanego, iż realizacja zamówienia dopiero po upływie 4 miesięcy jest mało profesjonalna. Jednakże zdaniem Sądu Rejonowego prawa powódki jako wierzyciela do dochodzenia swych roszczeń nie można uznać za sprzeczne z art. 5 k.c., skoro pozwana nie odstąpiła skutecznie od umowy. Wskazano ponadto, że obie strony są przedsiębiorcami. Tym samym wymaga się aby działały one z należytą starannością. Przy czym miernik tej staranności w stosunku do przedsiębiorców jest podwyższony (art. 355§ 2 k.c.). Sąd Rejonowy uznał, że konsekwencją braku skutecznego odstąpienia od umowy jest obowiązek zapłaty ceny po stronie pozwanego.

Zarzuty apelacyjne sprowadzały się tego, że nie zastosowanie przez Sąd Rejonowy normy art. 5 k.c. w sytuacji rażących zaniedbań ze strony powodowej przy realizacji zamówienia, jest nieprawidłowe, gdyż takie zachowanie powódki należy ocenić jako stojące w rażącej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi w niniejszej sprawie jako zasady profesjonalnego, rzetelnego uczciwego obrotu gospodarczego, mając na względzie podwyższony w stosunku do przedsiębiorcy miernik należytej staranności.

Powódka wywodziła, że nie jest związana terminem wykonania umowy wskazanym w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia, ze względu na zapis OWS, zgodnie z którym w razie zastrzeżenia w umowie, że termin jej wykonania przez sprzedającego jest orientacyjny lub nie stanowi przedmiotu dostawy, termin ten nie jest bezwzględnie wiążący. Wskazanej argumentacji nie sposób zaaprobować.

W potwierdzeniach przyjęcia zamówienia wskazano, że termin wynosi 15 dni roboczych, zaś w uwagach zawarto zastrzeżenie, że termin nie stanowi przedmiotu dostawy. Zestawienie powyższych zapisów doprowadziło powódkę do przedstawienia stanowiska, że skoro termin „nie stanowił przedmiotu dostawy”, to nie był wiążący i de facto nie mogła ona go przekroczyć.

Jednak zastrzeżenie terminu wykonania umowy w taki sposób byłoby sprzeczne z właściwością zobowiązania, jakie w realiach niniejszej sprawy łączyło strony.

Trzeba zaznaczyć, że zastrzeżenie terminu wykonania umowy, wprowadzone do niej jako dodatkowe postanowienie umowne, miało ściśle określony cel, a dla pozwanej miało bardzo istotne znaczenie. Zastrzeganie terminu wykonania umowy, który mimo iż został określony w dniach, nie mógłby zostać nigdy przekroczony, przeczyłoby idei określenia terminu wykonania zobowiązania i powodowałoby, że bez względu na okoliczności, powódka nie tylko nigdy nie byłaby w zwłoce czy opóźnieniu, ale termin do wykonania umowy miałaby cały czas otwarty charakter, bez względu nawet na to, że wykonanie przez powódkę zobowiązania straciłoby już znaczenie dla drugiej strony. Taka konstrukcja umowy, oparta zresztą na skrajnie niejasnym sformułowaniu, iż „termin nie stanowi przedmiotu dostawy” jest niemożliwa do zaakceptowania. W sensie językowym wskazane sformułowanie jest całkowicie niezrozumiałe i nielogiczne, zaś powiązanie go z treścią OWS nasuwa przypuszczenie, że zapis taki jest wprowadzony do potwierdzenia przyjęcia zamówienia jedynie po to, by zapewnić powódce ochronę przed skutkami przekroczenia terminu wykonania przedmiotu umowy.

Należy także zwrócić uwagę, że kodeks cywilny nie zna pojęcia terminu względnie i bezwzględnie wiążącego dla wykonania umowy. Jeżeli termin został wyznaczony to w świetle kodeksu cywilnego będzie on bezwzględnie wiążący, w tym sensie, że będzie on stanowił termin wykonania umowy, a jego przekroczenie wywołała określone skutki prawne. Zastrzeżenie dla wykonania umowy terminu, który nie ma znaczenia wiążącego, tj. nie rodzi de facto po stronie zobowiązanej obowiązku jego dotrzymania, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia treść art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Z przepisu tego wynika zatem jasno, że jeżeli termin spełnienia świadczenia jest oznaczony w umowie, to świadczenie ma być spełnione w tym właśnie terminie.

Niezależnie od tego trzeba także zauważyć, że gdyby przyjąć stanowisko powódki, iż termin wskazany w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia, nie był wiążący z uwagi na treść OWS, to przyjąć należałoby, że w łączącej strony umowie w ogóle nie zastrzeżono terminu wykonania umowy. To zaś prowadziłyby w sposób oczywisty do przyjęcia, że zobowiązanie powódki powinno być, zgodnie z art. 455 k.c. wykonanie niezwłocznie po jej wezwaniu przez pozwaną do wykonania przedmiotu umowy. Za wezwanie do wykonania umowy musiałby zaś zostać uznany telefoniczny monit E. G. na przełomie maja i czerwca 2011 roku, w którym świadek domagała się wskazania daty realizacji umowy.

Zatem nawet przy przyjęciu koncepcji prezentowanej przez powódkę nie sposób byłoby się z nią zgodzić, że nie była związana terminem wykonania umowy.

W konkluzji należało przyjąć, że wskazany w potwierdzeniu przyjęcia zamówienia termin wykonania umowy wynoszący 15 dni roboczych był dla powódki wiążący, to jest miała ona obowiązek wykonania zobowiązania w tym terminie.

Biorąc pod uwagę, że bieg terminu do wydania przedmiotu umowy rozpoczął się od końca maja 2011 roku, zatem wyprodukowanie towaru we wrześniu 2011 roku, po upływie 4 miesięcy od złożenia zamówienia jest nieprofesjonalne, skoro pozwana dostarczone przez powoda elementy zamierzała sprzedać swojemu kontrahentowi. Skoro powódka w sposób kwalifikowany opóźniła się z wykonaniem umowy, to w sytuacji, gdy, wykonanie umowy po terminie straciło dla pozwanej znaczenie, o czym pracownik pozwanej informował powódkę telefonicznie na przełomie maja i czerwca, to domaganie się żądania wynagrodzenia, w sytuacji gdy świadczenie utraciło dla pozwanego znaczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W realiach obrotu gospodarczego w warunkach konkurencyjnej gospodarki wolnorynkowej istotne jest aby przedsiębiorcy dotrzymywali terminów umownych. Jest to o tyle istotne, że niejednokrotnie przedsiębiorca nabywający towary od innego kontrahenta sam odsprzedaje je innym podmiotom. Istotne jest zatem zachowanie staranności, profesjonalizmu przy realizacji zobowiązań, oraz przy zawieraniu umów przestrzeganie zasad uczciwości kupieckiej i rzetelności. Dopuszczenie do sytuacji, w której powódka zrealizowała przedmiot dostawy z rażącem przekroczeniem umownego terminu, podczas gdy pozwany posiadał zobowiązania na rzecz swojego kontrahenta i w celu terminowego wykonania zobowiązania zamówił towar u innego podmiotu, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu powódki do realizacji umowy prowadziło by do niezasadnego premiowania nielojalnego przedsiębiorcy.

Powyższe doprowadziło na podstawie art. 386 § 1 k.p.c do zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia o istocie sprawy. W pkt I wyroku oddalono powództwo. Ponadto zasądzono od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 złotych stanowiącą koszty procesu za postępowanie prowadzone przed Sądem Rejonowym w oparciu o normę art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 617 zł.

Powódka przegrała w całości postępowanie odwoławcze, jest zatem zobowiązana zwrócić pozwanemu stosownie do ogólnych reguł odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.) poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego reprezentującego pozwaną, ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, oraz uiszczona opłata od apelacji w wysokości 100 złotych.

VIII Ga 234/15

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)